

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Zamiast 60... wystarczy 16 milionów złotych

Źródło:

Gospodarka Zachodnia Rok 2 1938 zeszyt 20 strony 174-175

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

mieszczania przybywających gości. W tym celu organizacja kwaterunku musi obrać skromne lecz schludne i o jakiej takiej kulturze mieszkania kilkuizbowe, takie, jakie mają miasta na zachodzie, w których średni nie gnieździ się, lecz mieszka. Tymczasem w Warszawie takich mieszkań jest stosunkowo niewiele, w znakomitej bowiem większości, mieszkańcy stolicy „gnieźdzą” się w swych mieszkaniach.

Wreszcie nie na ostatnim miejscu znajduje się konieczność pokazania cudzoziemcom miast na zachodzie naszego kraju czysto polskich, o których Niemcy kol-

portują wiadomości na cały świat o ich kulturze niemieckiej i zniemczeniu.

Warszawa musi najpierw uporządkować się, spolszczyć swój handel i dopiero wtedy myśleć o wystawie krajowej.

Poznań w 1929 roku sam zorganizował wystawę; ile do niej dołożyło miasto i ile obywatele wielkopolscy? A miał przecież uzbrojone tereny i gmachy wystawowe. Warszawa dziś nie ma ani jednego, ani drugiego; o ileż tedy więcej milionów trzeba będzie dołożyć?

Zamiast 60... wystarczy 16 milionów złotych

Koszt Wystawy, zgodnie z projektem Izby Przemysłowo-Handlowej Warszawskiej wynosiłby 35 milionów złotych na budynki i organizację, jako cząstkowy budżet Wystawy dalej 10 milionów złotych na przygotowanie terenu w budżecie miasta i ca. 15 milionów złotych na budowanie pawilonów przez związki branżowe, samorządy i rząd, t. j. w budżetach ciał zbiorowych, — razem 60 milionów złotych. Ponieważ koszt wystawienictwa zwykle czterokrotnie przewyższa koszty organizacji i budynków, przeto kraj cały poniósłby z tytułu Wystawy, organizowanej stuprocentowo w Warszawie, koszt w wysokości co najmniej 100 milionów złotych, a zapewne znacznie więcej. Są to sumy zawrotne w porównaniu do tych, jakie kraj cały łoży na plan inwestycyjny i dlatego projekt ten stałby na przeszkodzie realizowaniu planów Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Przemysłu i Handlu w dziedzinie uprzemysłowienia.

W razie przyjęcia metody podziału Wystawy pomiędzy Warszawę i Poznań, inwestycje te spadną do sumy znacznie niższej, a mianowicie: pawilony w Warszawie około 6 milionów złotych, organizacja etc. 4 miliony złotych, propaganda i organizacja 3 miliony złotych — razem 6 milionów złotych. Ogólny koszt przeto Wystawy wynosiłby 16 milionów złotych. Koszt byłby mniejszy dlatego, że:

a) Poznań w ciągu lat 18 inwestował ca. 52 miliony złotych w wystawienictwo, przelotność miasta i przelotność kolejową, przysposobienie terenów, pawilony itd., które to inwestycje byłyby znowu wykorzystane stuprocentowo.

b) Zmniejszenie rozmiaru Wystawy Warszawskiej umożliwi niepodjęcie niektórych, niesłychanie kosztownych inwestycji, które są miastu obecnie mniej potrzebne od innych, a bez których wielka Wystawa nie mogłaby się obejść. Wystawa w Warszawie dysponowałaby 48 000 mkw. pod dachem w budynkach o konstrukcji tymczasowej, z wyjątkiem jednej dużej hali wystawowej i Muzeum Przemysłu Techniki. W Poznaniu obecny metraż hal targowych ca. 50 000 mkw. byłby uzupełniony do 100 000 mkw. konstrukcji tymczasowej. W ten sposób Warszawa zyskałaby stałą halę wystawową dla imprez branżowych i mogłaby w sposób okazały rozwiązać swoją część Wystawy w r. 1944 lub 1945, a życie gospodarcze całej Polski nie byłoby zmuszone do powtarzania całego szeregu nieproduktywnych wydatków w Warszawie, zamiast wydania tychże

pieniędzy na szereg innych, bardziej naglących potrzeb, zarówno w Warszawie, jak i gdzie indziej.

Podział programu wystawowego pomiędzy Warszawę a Poznań byłby następujący:

W Warszawie wystawienictwo objęłoby: 1. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Opieki Społecznej, Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Ministerstwo Komunikacji, Ministerstwo Oświaty, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Spraw Wojskowych oraz Ministerstwo Pocht i Telegrafów. 2. samorządy gospodarcze; 3. miasta; 4. uzdrowiska, miejscowości klimatyczne; 5. dział „Polska za lat 50”; 6. dział „Polacy za granicą”; 7. dział „Walka o niepodległość”; 8. dział historyczny; 9. naukę; 10. sztukę; 11. wolne zawody; 12. wynalazczość polską; 13. handel; 14. ubezpieczenia i finanse; 15. rzemiosło polskie; 16. architektura polska; 17. kolejnictwo; 18. ogrodnictwo; 19. sporty i wychowanie fizyczne.

W Poznaniu wystawienictwo objęłoby 1. produkcję przemysłową (z wyjątkiem kolejnictwa); 2. przedsiębiorstwa państwowe; 3. rolnictwo; 4. leśnictwo; 5. wybrany dział z dziedziny kultury jako dział międzynarodowy, (w wybranej dziedzinie Polska stać będzie na wysokim poziomie rozwoju). Byłyby to małe stoiska obcych państw, na które możnaby zwerbować wielką ilość udziałów. Tego rodzaju wystawa w stolicy byłaby niemożliwa, albowiem obce państwa musiałyby wówczas wystąpić okazale, tak jak występują w stolicach innych państw. Przewiduje się udział 15 państw, przeciętnie po 200 mkw każde.

W ten sposób zarówno wystawa warszawska, jak i poznańska miałyby niewątpliwie atrakcyjny charakter, stanowiąc ciekawą całość.

Jednocześnie w Krakowie odbywałyby się festiwale kulturalne w pewnym określonym organicznie porządku i charakterze. Obejmowałyby one repertuar widowisk regionalnych z całej Polski, obchodów historycznych, koncertów i festiwalów muzycznych, teatralnych, sportowych itd., stanowiąc dużą atrakcję dla Krakowa. Przyjezdni z zagranicy byłiby w głównej mierze kierowani do tych ośrodków z umożliwieniem tanich wycieczek do Lwowa, Wilna i Gdyni. W ten sposób akcja wystawowa objęłaby w swej dynamice wszystkie ośrodki polskie, z których każdy stworzy to, co z najmniejszym kosztem dać może, budując syntezę kulturalną cywilizacyjną wartości Polski całej.